

Nowak J. *Nauczyciel – mentor czy facylitator?*, W: Sałata E., Ośko S. (red.): *Współczesne problemy pedagogii i edukacji*, Radom: Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy 2007, s.54-58. ISBN 978-83-7204-649-9

dr Jolanta Nowak  
UKW Bydgoszcz

### **Nauczyciel – mentor czy facylitator?**

Współczesny świat stanowi ogromne wyzwanie dla człowieka, i to zarówno w wymiarze społecznym jak i kulturowym. Na naszych oczach kształtuje się nowe oblicze cywilizacji oprzyrządowanej w nowoczesną technikę i technologię. Zmiany te dają imperatyw do przeobrażeń w różnych sferach życia, począwszy od polityki, ekonomii, gospodarki po relacje społeczne, wytwory kultury a także szeroko rozumianą edukację. Wiedza i technologia stanowią bowiem podstawowe źródło postępu cywilizacyjnego i kulturowego, gdyż z jednej strony generują nowe wynalazki, rozwiązania, z drugiej zaś pozwalają na pogłębione, bardziej refleksyjne postrzeganie własnej osoby, otaczającej rzeczywistości oraz istniejących między nimi wzajemnych relacji. Człowiek XXI wieku to jednostka permanentnie ucząca się, gotowa na podjęcie nowych wyzwań, elastyczna, z łatwością dostosowująca się do zmieniających się warunków i oczekiwań. Taka aktywna, otwarta postawa umożliwia efektywne funkcjonowanie w nowoczesnym społeczeństwie rozumianym jako społeczeństwo wiedzy, społeczeństwo uczące się czy też społeczeństwo informacyjne.

Fundamentem, stanowiącym o sile i kierunku rozwoju społeczeństwa jest edukacja. W niej, jak w soczewce, skupiają się trzy wymiary ludzkiej egzystencji: przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Przeszłość to cały dorobek ludzkości wytworzony na przestrzeni dziejów, w którym jesteśmy osadzeni, z którego czerpiemy, który daje nam poczucie wspólnoty. Terażniejszość to kotwica pozwalająca się określić „tu i teraz” w relacjach z sobą i ze światem. Natomiast przyszłość to potrzeba widzenia perspektywicznego, uwzględniającego wymagania rodzącej się cywilizacji „trzeciej fali”<sup>1</sup>. Każdy z wymienionych obszarów jest jednakowo ważny, gdyż stanowi o jakości kształcenia.

Szkoła jako instytucjonalny mechanizm edukacji społeczeństwa zobowiązana jest do nowoczesnego kształcenia, opartego na czterech filarach: uczyć się, aby żyć wspólnie; uczyć się, aby wiedzieć; uczyć się, aby działać; uczyć się aby być<sup>2</sup>. Można je określić mianem celów długoterminowych, które stanowią drogowskaz dla wspólnych działań głównych podmiotów edukacji jakimi są: nauczyciel i uczeń. Realizacja tych celów odbywa się w różnych, często odmiennych warunkach, bowiem jak wskazuje praktyka, współczesna szkoła nie stanowi struktury monochromatycznej lecz korzysta z wielu nurtów myśli edukacyjnej. Wśród najczęściej spotykanych modeli szkół ciągle jeszcze dominuje szkoła tradycyjna, w której

występuje nauczanie frontalne. Nauczyciel jest głównym dysponentem i przekaznikiem wiedzy a rolą ucznia jest wykonanie poleceń zgodnie z uprzednio podaną instrukcją. Celem takiego kształcenia jest przede wszystkim socjalizacja ucznia zgodnie z wytycznymi zawartymi w obowiązujących dokumentach oświatowych. Na przeciwległym biegunie edukacyjnych działań znajduje się szkoła romantyczna. Realizowany jest tu model kształcenia indywidualnego, którego wyznacznikami są potrzeby, możliwości i zainteresowania uczniów. To oni decydują, czego i jak będą się uczyć. Nauczyciel jedynie towarzyszy dziecku, dba o atmosferę tolerancji i zrozumienia, wzmacnia jego motywację do podjęcia aktywności oraz wzięcia odpowiedzialności za własną pracę. Szkoła ta nastawiona jest na osobisty rozwój każdego ucznia poprzez budowanie poczucia tożsamości, odpowiedzialności i sprawstwa. Niestety, w praktyce bardzo rzadko ta koncepcja bywa urzeczywistniana. W ostatnich latach coraz częściej można spotkać szkoły, które preferują w swoich założeniach organizacyjno-programowych aktywną realizację wspólnych interdyscyplinarnych projektów edukacyjnych. Dominuje tu uczenie się przez odkrywanie, przy czym działalność ucznia nie ogranicza się do samodzielnych doświadczeń eksploracyjnych lecz odbywa się w toku wzajemnych interakcji z nauczycielem i zespołem rówieśniczym. Nauczyciel inspiruje, służy wsparciem, stwarza klimat sprzyjający przeżywaniu i rozwijaniu własnej kreatywności. Taka organizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego charakteryzuje trzeci model szkoły, noszący miano szkoły nowoczesnej.<sup>3</sup> To szkoła właściwa nowym czasom, uwzględniająca najnowsze osiągnięcia z różnych dziedzin nauki, korzystająca z nowoczesnych technologii, postępową, nakierowaną na przyszłość, ale także czerpiącą z dorobku przeszłości i dająca możliwość samorealizacji w kontekście teraźniejszości. Zdaniem B. Śliwerskiego współczesna szkoła powinna wyposażać uczniów w:

- kompetencje potrzebne w codziennym życiu;
- umiejętność zdobywania informacji;
- umiejętność działania;
- umiejętność współdziałania w grupie;
- twórczość i umiejętność myślenia globalnego<sup>4</sup>.

Aby rozwinąć wskazane kompetencje istotne jest dobranie odpowiedniego modelu kształcenia, dającego podstawy dla rozwoju samodzielnych, twórczych i odpowiedzialnych jednostek, które stworzą nowoczesne społeczeństwo informacyjne. Obecnie w polskich szkołach można zaobserwować swoistą dychotomię w podejściu do procesu dydaktyczno-wychowawczego. Coraz częściej, dominująca do tej pory, edukacja adaptacyjna, której wyznacznikiem jest koncepcja człowieka podporządkowanego wypierana zostaje przez działania edukacyjne odpowiadające emancypacyjnej wizji człowieka. Stopniowa zmiana paradygmatów edukacyjnych prowadzi do rozpisania na nowo ról głównym podmiotom organizacji uczącej się jaką jest szkoła.

W systemie tradycyjnym nauczyciel był posiadaczem wiedzy, natomiast uczniowie traktowani byli jako jej bierni odbiorcy. Pełnił więc rolę mentora. To on wiedział komu, kiedy, co i w jaki sposób udostępnić z ogromnych zasobów wiedzy naukowej, stanowiącej trwały i niezmienny kanon edukacji przedmiotowej. W dzisiejszych czasach, kiedy wiedza przestaje być aksjomatem, sprawne posługiwanie się informacją – jej nabywanie, użytkowanie, wartościowanie, selekcja i przetwarzanie z wykorzystaniem nowoczesnych technologii staje się podstawową kompetencją ucznia. Rolą nauczyciela jest wyposażenie ucznia w kulturowe narzędzia myślenia i uczenia się. Mają one służyć nie tylko gromadzeniu informacji, budowaniu wiedzy o charakterze deklaratywnym i proceduralnym, ale przede wszystkim mają zaznajomić z procedurami przetwarzania informacji. Tak pojmowana edukacja przyjmuje postać Rogersowskiej „facylitacji znaczącego uczenia się”, gdyż stwarza warunki dla rozwoju uczącej się osoby, umożliwiając jej stawanie się indywidualnością przystosowaną do życia, które jest procesem<sup>5</sup>.

Nauczyciel - facylitator nie przekazuje uczniom spreparowanej, gotowej wiedzy, lecz wspiera ich wysiłek intelektualny i działania eksploracyjne związane z samodzielnym stawianiem pytań i poszukiwaniem na nie odpowiedzi. Uczeń jest tu traktowany jako aktywny poszukiwacz, kreator i partner nauczyciela, który, mając silną motywację wewnętrzną, chce przyjąć odpowiedzialność za własne uczenie się. W ten sposób staje się niejako autorem własnego programu uczenia się, którego zawartość i strukturę wewnętrzną wyznacza indywidualny potencjał jednostki, jej możliwości rozwojowe oraz osobiste wybory wynikające z przyjętych preferencji. W ujęciu tradycyjnym odpowiedzialność ta jest przerzucona na barki nauczyciela, którego władze szkolne rozliczają z postępów, jakie czynią uczniowie. Mimo, że jest on organizatorem i kierownikiem procesu edukacyjnego, to podejmowane działania musi podporządkować zunifikowanym wymaganiom programowym i zamknąć w sztywnych ramach narzuconych z zewnątrz celów, treści i metod kształcenia. Uczeń traktowany jest jako jednostka zewnątrzsterowna, co stoi w opozycji do humanistycznej koncepcji człowieka, zakładającej istnienie mechanizmów samosterownych, które wspierają dążenie jednostki do samorealizacji, kreatywności i transgresji.

Znaczące uczenie się uwzględnia wielowymiarowość celów kształcenia, odnosząc je nie tyle do treści nauczania co do osoby ucznia. Cele kształcenia, jako swoiste komunikaty kierowane do uczniów jak i przez uczniów, ukierunkowują przebieg całego procesu uczenia się zgodnie z rzeczywistymi potrzebami i zainteresowaniami, jak również pozwalają uczniom sprawować kontrolę nad własną nauką i rozwojem osobowościowym. Nauczyciel, stosując heurystyczne metody wspierania aktywności edukacyjnej uczniów, naprowadza ich na drogę samodzielnego poszukiwania oraz czuwa nad podjętymi działaniami. Uczeń występuje w roli odkrywcy i naukowca, który obserwuje i doświadcza a następnie konstruuje, interpretuje, przetwarza reprezentacje rzeczywistości na swój indywidualny, niepowtarzalny

sposób. Czyni to w dialogu z nauczycielem i rówieśnikami, co pozwala mu skonfrontować własne rozumienie świata z interpretacją innych. Czas, przeznaczony na budowanie związków między informacjami, uwarunkowany jest indywidualnym tempem pracy każdego ucznia.

W modelu edukacji skoncentrowanym na osobie, ocenianie rezultatów podjętego wysiłku związanego z procesem uczenia się nie leży po stronie nauczyciela, lecz jest zadaniem, świadomego swoich potrzeb i możliwości, ucznia. W przeciwieństwie do nauczyciela-mentora, wyposażonego w narzędzia testowe pozwalające przyrównać wiedzę i umiejętności wychowanka do hipotetycznie stworzonego wzorca, nauczyciel-facylitator, w toku prowadzonego nieustannie dialogu, daje uczniowi informacje zwrotne, które mają mu pomóc w samoocenie i autoewaluacji, zgodnie z przyjętym przez niego systemem wartości. Zatem sukces jest miarą postępu w uczeniu się „jak się uczyć” tworzenia osobistych struktur wiedzy, a nie w opanowaniu zaplanowanych przez nauczyciela treści programowych.

Istotnym elementem w procesie kształcenia jest także odpowiednio zaaranżowana przestrzeń edukacyjna. Kreda i tablica oraz kilka okazów spreparowanych zwierząt nie wystarczy by wzbudzić ciekawość poznawczą u młodego człowieka, który na co dzień funkcjonuje w świecie mającym znacznie bogatszą ofertę „zasobów edukacyjnych”. Dobry facylitator, „dzięki głębokiej znajomości indywidualności każdego ze swoich uczniów i wiedzy na temat ich specyficznych zainteresowań stara się dostarczać materiały, które nie tylko odpowiadają na zasygnalizowane wprost potrzeby uczniów, ale sprzyjają dalszemu rozwojowi zainteresowań”<sup>6</sup>. Ma on także świadomość potrzeby organizowania doświadczeń społecznych, które pozwolą jednostce skutecznie komunikować się, wchodzić we właściwe relacje z innymi, podejmować działania kooperacyjne a także tworzyć swój własny wizerunek. Bowiem, jak wskazuje D. Goleman<sup>7</sup>, to umiejętność funkcjonowania w zorganizowanej strukturze społecznej w połączeniu ze świadomością interpersonalną pozwolą jednostce odnaleźć swoje miejsce w nowoczesnym społeczeństwie.

Ważne jest, aby wszelkim, podejmowanym przez ucznia formom aktywności w relacjach z innymi osobami, ze światem materialnym, towarzyszył ogromny ładunek emocjonalny. Takie osobiste zaangażowanie pobudza naturalną chęć poznania, pozwala lepiej zinterpretować doświadczenia i organizować własne rozumienie świata, motywuje do podjęcia kolejnych działań. Pozytywne asocjacje korzystnie wpływają na nastawienie ucznia do otaczającej rzeczywistości i umożliwiają mu przyjęcie otwartej, aktywnej postawy w zetknięciu z konkretnym wyzwaniem edukacyjnym. Doświadczenia obciążone negatywnym ładunkiem emocjonalnym, wywołują lęk, obawę przed porażką, postawę zamknięcia lub wycofania. Szkoła tradycyjna z całym systemem kar i nagród sterowała aktywnością uczniów w atmosferze lęku, ciągłego stresu i braku wzajemnego zaufania. Zostawiało to trwałe ślady na osobowości wychowanków, którzy zostali niejako „ubezwłasnowolnieni” intelektualnie, emocjonalnie i społecznie.

Nowoczesne myślenie o edukacji kreuje odmienny obraz nauczyciela w relacji z uczniem. Wyraża się to w traktowaniu każdego uczestnika edukacji jako indywidualności, posiadającej swoją określoną tożsamość. Wśród kluczowych warunków postawy nauczyciela facylitującego uczenie się uczniów można wyróżnić: autentyzm osobowego bycia, akceptację i empatyczne zrozumienie<sup>8</sup>. Pierwszy z nich oznacza konieczność samoakceptacji, prawdziwości i naturalności w kontaktach z drugim człowiekiem. Bezwarunkowo pozytywne nastawienie to odejście od wydawania ocen, sądów, przejście z pozycji eksperta na pozycję partnera, obdarzenie ucznia zaufaniem i zapewnienie mu przestrzeni wolności do podjęcia własnej aktywności. Empatia wiąże się ze spojrzeniem na świat z perspektywy ucznia, zrozumieniem jego przeżyć, stanów emocjonalnych. Nauczyciel-facylitator nie ingeruje bezpośrednio w rozwój osobowy ucznia, lecz poprzez oddziaływanie swoją postawą wspiera procesy, które w jednostce się już dokonują jak również wyzwala nowe, dotychczas nie występujące spontanicznie zachowania. Zaufanie, wzajemna akceptacja, podejście niedyrektywne, uwzględniające pełną podmiotowość uczestników procesu dydaktycznego, tworzą odpowiedni klimat dla rozwinięcia w pełni całego potencjału osobowościowego drzemiącego w człowieku. Zmiany te obejmują zarówno ucznia jak i nauczyciela.

Edukacja to formacja człowieka rozumiana jako pomoc, wspieranie, wpływ w każdych okolicznościach, bez nastawiania się na uzyskanie natychmiastowego efektu. Edukacja po prostu dzieje się – za sprawą wszystkich podmiotów i wszystkiego co dziecko otacza tu i teraz<sup>9</sup>. Zatem stawiając sobie pytanie o to, jaki powinien być nauczyciel, trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź. Każda z omówionych koncepcji, czy to podążanie krok po kroku ścieżką wytyczoną przez nauczyciela – przewodnika i mentora czy też samodzielne odkrywanie nieznanego przy życzliwym wsparciu osoby facylitującej ma swoich zwolenników jak i przeciwników. W tej sytuacji może rację należy przyznać Rogersowi, który stwierdził, że „lepiej, gdy po latach człowiek pamięta to, czego się nauczył, niż swoich nauczycieli”<sup>10</sup>.

---

#### Przypisy:

<sup>1</sup> Zacher L.W., Problemy przyszłego świata jako wyzwania edukacyjne współczesności, [w:]

Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata, red. Siemak-Tylikowska A., Kwiatkowska H., Kwiatkowski S.M., Warszawa 1998.

<sup>2</sup> Delors J., Edukacja. Jest w niej ukryty skarb. Tł. W. Rabczuk, Warszawa 1998.

<sup>3</sup> Gołębiak B.D., Szkoła-kształcenie-nauczyciel, [w:] Pedagogika: podręcznik akademicki, t.2, red. Kwieciński Z., Śliwerski B., Warszawa 2003.

<sup>4</sup> Śliwerski B., Przyszłość szkoły, szkoła przyszłości, [w:] Nowe stulecie dziecka, red. Waloszek D., Zielona Góra 2001, s.360.

<sup>5</sup> Kościelniak M.: Zrozumieć Rogersa. Studium koncepcji pedagogicznych Carla R. Rogersa, Kraków 2004, s.19.

<sup>6</sup> Kościelniak M.: Zrozumieć Rogersa..., s.43.

<sup>7</sup> Goleman D., Inteligencja społeczna, Tł. A. Jankowski, Poznań 2007.

<sup>8</sup> Kościelniak M.: Zrozumieć Rogersa..., s.24.

---

<sup>9</sup> Waloszek D.: Nauczyciel i dziecko. Organizacja warunków edukacji przedszkolnej, Zielona Góra 1998.

<sup>10</sup> Kościelniak M.: Zrozumieć Rogersa..., s.131.

## Streszczenie

### Nauczyciel – mentor czy facylitator?

Nowoczesne myślenie o edukacji kreuje odmienny obraz nauczyciela w relacji z uczniem. Wyraża się to w traktowaniu każdego uczestnika edukacji jako indywidualności, posiadającej swoją określoną tożsamość. Nauczyciel nie jest już głównym transmiterem wiedzy, zaś uczniowie jej biernymi odbiorcami. W społeczeństwie informacyjnym jego rolą jest wspieranie uczniów, stwarzanie klimatu dla rozwinięcia w pełni całego potencjału osobowościowego zgodnie z ich potrzebami, możliwościami i zainteresowaniami.

## Abstract

### The Teacher – Mentor or Facilitator?

The modern conception of education pictures the teacher-student relation in a new way. The idea is to treat each participant of the education process as an individual with own identity. The teacher is no longer the chief transmitter of knowledge, and the students passive recipients thereof. In the information society, the teacher's role is to support students, creating a suitable environment to prompt full development of their personality potential, according to the students' needs, abilities, and interests.